

## **List Biskupa Gliwickiego na 33 Niedzielę Zwykłą 2024 roku**

Umiłowani Diecezjanie!

U schyłku roku liturgicznego Słowo Boże – w harmonii z obumierającą przyrodą – każe nam zatrzymać się nad tajemnicą przemijalności ludzkiego życia, które jednak nie kończy się, lecz zmierza do tego, co większe, ostateczne i trwałe: do wiecznej szczęśliwości. Od momentu chrztu świętego zostaliśmy zapisani w Księdze Życia (por. Dn 12,1), aby dostąpić zbawienia dzięki jedynej ofierze Jezusa Chrystusa (Hbr 10,12.14). Rzeczywistość zbawienia opisuje obraz liturgii w niebie. II Sobór Watykański wskazuje, że „liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebieskiej, odprawianej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy” (KL 8). Dlatego podczas minionego Kongresu Eucharystycznego staraliśmy się pogłębić naszą pobożność, która najpełniej wyraża się w liturgii. W niej, na mocy święceń, posług i rozmaitych funkcji, objawia się Kościół. W bliskości wspomnienia św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej, które będziemy obchodzić w najbliższy piątek, pragnę zwrócić uwagę na znaczenie funkcji muzycznych i samej muzyki w liturgii, wyrażając jednocześnie życzenie, by zachowała ona świętość i piękno, i w ten sposób kierowała umysły i serca wiernych do Boga.

### **1. Muzyka liturgiczna jest święta**

„Muzyka kościelna powinna w najwyższym stopniu posiadać cechy właściwe liturgii, a mianowicie: świętość i piękność formy, z których wynika koniecznie inna jej cecha, czyli powszechność” – tak napominał święty papież Pius X w 1903 roku. Nic nie zmieniło się od tego czasu w pojmowaniu rzeczywistości muzyki w liturgii, a nawet jeszcze głośniejsze niż przed wiekiem wybrzmiewa postulat, aby muzyka w liturgii była święta, czyli wykluczała wszelką świeckość. Nierzadko bowiem słyszy się w kościołach świecki repertuar z gatunku muzyki rozrywkowej, filmowej czy operowej. Żadna muzyka powstała do celów świeckich, nawet opatrzona biblijnym lub innym pobożnym tekstem, nie może być wykonywana w przestrzeni sakralnej, tym bardziej podczas liturgii. Kard. J. Ratzinger pisał, że „muzyka musi tutaj i teraz, w tym czasie i w tym miejscu, prowadzić modlących się ludzi do wspólnoty z Chrystusem, (...) ma kierować serce, czyli człowieka wewnętrznego, całe jego ‘ja’ w górę, ku wyżynom Bożym – do tej wzniosłości, którą jest Bóg, która – w Chrystusie – dotyka ziemi, pociąga ją do siebie i ku sobie wynosi”. W tym kontekście zachęcam duszpasterzy i muzyków kościelnych do bardziej zdecydowanej troski o właściwy repertuar muzyki liturgicznej, a osoby chcące śpiewać lub grać

podczas liturgii proszę o poszanowanie autonomii Kościoła w zakresie oceny zdatności proponowanych kompozycji do celów liturgicznych.

## **2. Muzyka jest powszechna**

Liturgia jest katolicka, czyli przeznaczona dla wszystkich wierzących, bez względu na pochodzenie, wykształcenie czy status społeczny. Dlatego liturgia i stanowiąca jej integralną część muzyka, powinna być prosta, ale nie na zasadzie taniego banału i duchowego ubóstwa, lecz dążenia do tego, co czyste, dojrzałe i piękne. Muzyka liturgiczna nie może kierować się tym, co jest popularne w danej społeczności, ale powinna stawiać się ojczyzną piękna, które jest uniwersalnym językiem każdego człowieka i prowadzi do doskonałego uwielbienia Boga. W związku z tym zachęcam Was, drodzy Siostry i Bracia, nie tylko do czynnego udziału w liturgii, wyrażającego się we wspólnym śpiewie, ale także do włączania się w działalność zespołów muzycznych służących podniesieniu piękna w liturgii. Wśród nich pragnę docenić parafialne chóry wielogłosowe i orkiestry dęte oraz schole wykonujące repertuar liturgiczny, a zwłaszcza chorał gregoriański. Ten śpiew jest bowiem najbardziej liturgicznym, uświęconym wielowiekową tradycją, własnym śpiewem Kościoła.

Dziękuję dyrygentom, animatorom życia muzycznego, chórzystom, scholarzom, instrumentalistom, a także kantorom i psalterzystom za Wasz wysiłek na rzecz upowszechniania prawdziwego piękna muzyki liturgicznej. W sposób szczególny dziękuję organistom, którzy na co dzień troszczą się o właściwy poziom muzyki liturgicznej w naszych kościołach. Wasza służba przy organach, które jako jedyny instrument zyskały rangę instrumentu liturgicznego, jest niezwykle ważnym znakiem zaangażowania w służbie Bogu i ludziom, a także w dzieło ewangelizacji przez piękno muzyki. Dziękuję za codzienny akompaniament organowy, za troskę o repertuar liturgiczny i ciągłe jego poszerzanie.

## **3. Znaczenie formacji w służbie świętości i piękna muzyki liturgicznej**

Aby muzyka liturgiczna mogła być święta i piękna, odpowiadająca wymogom liturgii i budowaniu wspólnoty, potrzeba ciągłej formacji muzyczno-liturgicznej zarówno w odniesieniu do wiernych, jak i muzyków kościelnych. Pierwszy Synod Diecezji Gliwickiej postanowił, że każdy organista powinien posiadać odpowiednie wykształcenie muzyczno-liturgiczne, a w przypadku jego braku jest zobowiązany do uzupełnienia kwalifikacji. W naszej diecezji od 28 lat działa Studium Muzyki Kościelnej, a od 23 lat również Diecezjalna Szkoła Muzyczna II stopnia, które wykształciły już sporą liczbę absolwentów, posługujących nie tylko w naszym lokalnym Kościele, ale także w innych

diecezjach. Wielu uczniów naszych szkół kontynuowało naukę na wyższych uczelniach muzycznych, a także było laureatami krajowych i międzynarodowych konkursów, co potwierdza wysoki poziom kształcenia. Aktualnie nasze diecezjalne instytucje muzyczne formują przyszłych organistów, a także przygotowują do posługi kantora na kierunku wokalnym. Prowadzony jest również kurs podyplomowy dla osób chcących pogłębić swoje umiejętności oraz ognisko muzyczne dla dzieci. Gorąco zachęcam do nauki w naszych szkołach, które mieszczą się w budynku Kurii Diecezjalnej w Gliwicach. Podejmując naukę w naszych szkołach muzyk kościelny będzie mógł sprostać oczekiwaniom, które stawia przed nim Kościół w służbie na rzecz piękna liturgii: łączyć wierność przepisom liturgicznym z regułami rządzącymi sztuką muzyczną.

Nieodzownym elementem posługi muzyków kościelnych jest formacja duchowa. Synod zobowiązał muzyków do uczestnictwa w dniach skupienia, rekolekcjach oraz innych ćwiczeniach służących formacji, za które odpowiedzialna jest sekcja muzyki kościelnej naszej Kurii. Proszę czcigodnych kapłanów o umożliwienie muzykom uczestnictwa w formacji stałej. Zwracam się także do wszystkich organistów, uczniów naszych szkół diecezjalnych oraz innych muzyków kościelnych: nie zaniedbujcie troski o duchowy kształt Waszej posługi, a przede wszystkim dbajcie o codzienną, sakramentalną przyjaźń z Chrystusem, który wzywa: „dla zbawienia tego świata stałem się Pokarmem, Chlebem, który syci ludzi w zupełności darmo. Więc uczniowie, pragnę spocząć w sercach waszych żywy, oto jestem tutaj dla was, oto Ja prawdziwy” (z *Hymnu Kongresu Eucharystycznego*).

W dzisiejszej kolekcie mszalnej modliliśmy się: „Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy znajdowali radość w Twojej służbie, albowiem szczęście trwałe i pełne możemy znaleźć tylko w wiernym oddaniu się Tobie, Stwórcy wszelkiego dobra”. Szczególna posługa muzyków kościelnych na rzecz świętości i piękna liturgii jest drogą do osiągnięcia trwałego i pełnego szczęścia. Dziękując raz jeszcze za Wasze zaangażowanie życzę, abyście pomimo przeciwności zawsze znajdowali radość i spełnienie w służbie Bogu. A Wam, drodzy diecezjanie wraz z duszpasterzami życzę, abyście dzięki świętej i pięknej muzyce liturgicznej podnosili Wasze serca do Boga, a kiedyś mogli doświadczyć pełni radości i szczęścia w niebie.

Wasz biskup  
+ Sławomir